



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS  
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

**CZWARTA SEKCJA**

**MOCZULSKI przeciwko POLSCE**

*(Skarga nr 49974/08)*

WYROK

STRASBURG

19 kwietnia 2011 roku

*Wyrok ten stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w Artykule 44 § 2 Konwencji.  
Wyrok ten może podlegać korekcie wydawniczej.*

## **W sprawie Moczulski przeciwko Polsce,**

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący,*

Lech Garlicki,

Ljiljana Mijović,

Sverre Erik Jebens,

Päivi Hirvelä,

Ledi Bianku,

Zdravka Kalaydjieva, *sędziowie,*

oraz Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji,*

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 29 marca 2011 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

### **POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 49974/08) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego, Pana Roberta Leszka Moczulskiego („skarżący”), w dniu 9 października 2008 roku.
2. Rząd Polski („Rząd”) był reprezentowany przez pełnomocnika, Pana J. Wołaszewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
3. Skarżący zarzucił, *inter alia*, że postępowanie lustracyjne w jego sprawie było nierzetelne i naruszyło Artykuł 6 Konwencji.
4. W dniu 15 grudnia 2008 roku Przewodniczący Sekcji Czwartej zdecydował o zakomunikowaniu Rządowi skargi. Zdecydowano także o rozpatrzeniu w tym samym czasie skargi, co do jej meritum oraz dopuszczalności.

### **FAKTY**

#### **I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY**

5. Skarżący urodził się w 1930 roku i mieszka w Warszawie.
6. W dniu 4 czerwca 1992 roku Minister Spraw Wewnętrznych Pan Antoni Macierewicz, przedstawił w Parlamencie i podał do publicznej wiadomości „listę tajnych współpracowników służb bezpieczeństwa w latach 1945 - 1990”. Wykaz, nieoficjalnie nazywany "listą Macierewicza", zawierał nazwiska osób pełniących funkcje publiczne, którzy pojawili się w archiwach Ministerstwa, w tym Prezydenta i wielu posłów. Publikacja listy wywołała poruszenie w Sejmie, Izbie Polskiego Parlamentu, co w kilka godzin później doprowadziło do upadku Rządu Jana Olszewskiego.
7. Skarżący, który był członkiem Parlamentu, widniał na liście.
8. W dniu 11 kwietnia 1997 roku Parlament uchwalił ustawę ujawniającą pracę lub służbę w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracę z nimi w latach 1944 - 1990 przez osoby pełniące funkcje publiczne (*ustawa o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa*

państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne; “the 1997 Lustration Act”) Weszła ona w życie w dniu 3 sierpnia 1997 roku. Osoby podlegające przepisom ustawy lustracyjnej z 1997 roku tj. osoby kandydujące lub piastujące urzędy publiczne, tj. ministrowie i członkowie parlamentu, były zobowiązane do zdeklarowania czy pracowały lub współpracowały z organami bezpieczeństwa w okresie reżimu komunistycznego.

9. W dniu 26 marca 1999 roku skarżący wniósł do sądu wnioski do wszczęcia tak zwanego "postępowania auto-lustracyjnego na podstawie art. 18 a § 3 ustawy lustracyjnej. Złożył oświadczenie lustracyjne, w którym stwierdził, że nie współpracował świadomie i tajnie z tajnymi służbami.

10. Skarżący był pierwszym z wielu osób z listy Macierewicza, który wystąpił o auto-lustrację, twierdząc, że nie byli tajnymi współpracownikami tajnych służb reżimu komunistycznego. W niektórych przypadkach sądy lustracyjne uniewinniły osobę zainteresowaną od postawionych zarzutów.

11. W dniu 6 maja 1999 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowił wsząć postępowanie lustracyjne w sprawie skarżącego.

12. W dniu 6 listopada 2001 roku Sąd Apelacyjny wydał wyrok, w którym uznał, że oświadczenie lustracyjne skarżącego było zgodne z prawdą, i nie był on zamierzonym i tajnym współpracownikiem tajnych służb. Skład orzekający sądu złożony był z trzech sędziów.

13. Rzecznik Interesu Publicznego wniósł apelację od wyroku.

14. W dniu 30 lipca 2002 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, orzekając jako sąd lustracyjny drugiej instancji uwzględnił apelację i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Skład osobowy sądu złożony był z trzech sędziów, w którym zasiadał sędzia R.K.

15. W dniu 6 kwietnia 2005 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie działając jako sąd lustracyjny pierwszej instancji, stwierdził, że skarżący był świadomym i tajnym współpracownikiem służb bezpieczeństwa w latach 1969 i 1977.

16. Skarżący wniósł apelację od wyroku.

17. W dniu 12 września 2006 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Sąd orzekał w składzie trzech sędziów, w którym ponownie zasiadał sędzia R.K.

18. Skarżący wniósł kasację podnosząc *inter alia* brak bezstronności sędziego R.K. Skarżący twierdził, że sędzia ten brał udział w przygotowaniu jego postępowania lustracyjnego i był członkiem sądu lustracyjnego w latach 1999 i 2000. Późniejszy skład został następnie zmieniony, jednak czynniki te podważają bezstronność sędziego szczególnie biorąc po uwagę, iż był członkiem składu orzekającego w drugiej instancji.

19. Kasacja skarżącego została przez Sąd Najwyższy oddalona w dniu 17 kwietnia 2008 roku. Sąd Najwyższy zbadał *inter alia* zarzut skarżącego, iż sędzia R.K. orzekał w jego postępowaniu w pierwszej i dwukrotnie w drugiej instancji. Odrzucił argument, że uczestnictwo takie budziło wątpliwości co do jego bezstronności, uznając, że sędzia ten nie był członkiem składu orzekającego, który wydał wyrok w pierwszej instancji. W odniesieniu do zarzutu skarżącego, że sędzia R.K. był dwukrotnie członkiem składu orzekającego w drugiej instancji, sąd zauważył, że zgodnie z prawem krajowym, taki sędzia nie był *ex lege* wyłączony od rozpoznania sprawy. Było jednak możliwe aby strona mająca wątpliwości odnośnie bezstronności sędziego wniosła w trakcie postępowania wnioski o jego wyłączenie; skarżący nie zrobił tego. Ponieważ skarżący zaakceptował skład sądu drugiej instancji, który wydał wyrok w dniu 12 września 2006 roku nie może skutecznie podnieść wątpliwości co do braku bezstronności jednego z sędziów na etapie kasacji.

20. Skarżący został pozbawiony możliwości sprawowania urzędu posła do Parlamentu przez okres dziesięciu lat zgodnie z ustawą lustracyjną z 1997 roku.
21. Wyrok został doręczony adwokatowi skarżącego w czerwcu 2008 roku.

## II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

22. Odpowiednie prawo krajowe i praktyka dotyczące postępowania lustracyjnego w Polsce omówione zostały w wyroku Trybunału w sprawie *Matyjek przeciwko Polsce*, skarga nr 38184/03 § 27-39, ECHR 2007-V.

## PRAWO

### I. ZARZUCANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 KONWENCJI ODNOŚNIE BRAKU RZETELNOŚCI POSTĘPOWANIA

23. Skarżący zarzucił nierzetelność postępowania lustracyjnego, naruszenie jego prawa do obrony i brak poszanowania zasady równowagi broni. Wskazał na Artykuł 6 Konwencji, który stanowi co następuje:

“1. Każdy ma prawo do ... sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia przez niezawisły i bezstronny sąd każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej...”

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

...

b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;

...”

24. Rząd zakwestionował ten zarzut.

### A. Dopuszczalność skargi

25. Rząd twierdził, że skarżący nie wykorzystał odpowiednich środków krajowych. Po pierwsze, nigdy nie podniósł przed sądami krajowymi zarzutów dotyczących nierzetelności postępowania, które zostały następnie podniesione w jego skardze do Trybunału. Po drugie, skarga konstytucyjna powinna zostać uznana za wystarczający krajowy środek odwoławczy w przypadku skarżącego.

26. Skarżący nie zgodził się z tym stwierdzeniem

27. Trybunał przypomina, że rozważył już pytanie, czy skarżący mógł skutecznie zakwestionować zbiór zasad prawnych, regulujących dostęp do akt sprawy oraz określających

zasady postępowania lustracyjnego. Trybunał zauważa, że argumenty przedstawione przez Rząd są podobne do tych, które już zostały zbadane i odrzucone przez Trybunał w poprzednich sprawach przeciwko Polsce (zobacz *Matyjek przeciwko Polska*, skarga nr 38184/03, § 64, ECHR 2007-V; *Luboch przeciwko Polsce*, skarga nr 37469/05, § § 69 72, 15 stycznia 2008 roku.; *Rasmussen przeciwko Polsce* skarga nr 38886/05, § § 52 55, 28 kwietnia 2009 roku), a Rząd nie przedstawił żadnych nowych argumentów, które mogłyby prowadzić Trybunał do odstąpienia od jego wcześniejszych ustaleń. Z tych powodów zarzut Rządu odnośnie niedopuszczalności skargi z powodu braku wykorzystania krajowych środków odwoławczych należy oddalić.

28. Trybunał ponadto zauważa, że jak już stwierdzono Artykuł 6 Konwencji w zakresie prawa karnego ma zastosowanie do postępowania lustracyjnego (zobacz *Matyjek przeciwko Polsce* (dec.), skarga nr 38184/03, ECHR 2006 VII).

29. Trybunał stwierdza, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu Artykułu 35 § 3 Konwencji. Stwierdza również, że nie jest ona niedopuszczalna na podstawie jakichkolwiek innych przesłanek. Z tego względu skarga musi być uznana za dopuszczalną.

## **B. Meritum skargi**

### *1. Stanowiska stron*

30. Skarżący twierdził, że postępowanie w jego sprawie było nierzetelne. W szczególności zarzucił, że materiały w jego sprawie zostały sklasyfikowane jako poufne, co ograniczało jego prawo dostępu do nich. Przed wszczęciem postępowania nie miał dostępu do akt sprawy prowadzonych przez Rzecznika Interesu Publicznego. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie skarżący mógł zapoznać się z aktami tylko w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego. Ograniczenia dostępu nie mają zastosowania do Rzecznika Interesu Publicznego. Tak więc skarżący znalazł się w dużo gorszej sytuacji w stosunku do Rzecznika, który posiadał nieograniczony dostęp do akt w swojej kancelarii tajnej.

31. Rząd stwierdził, że skarżący miał dostęp do wszystkich dowodów i decyzji wydanych w sprawie. Jedyne ograniczenia mające zastosowanie w stosunku do niego były konsekwencją faktu, że część dowodów została uznana za tajną. Skarżący mógł zapoznać się z aktami sprawy w kancelarii tajnej, ale nie mógł wykorzystać swoich notatek sporządzonych na podstawie akt poza kancelarią tajną. Takie same ograniczenia mają zastosowanie do Rzecznika Interesu Publicznego i sędziów rozpoznających sprawę.

32. Rząd zauważył, że skarżący skorzystał z rozpoznania jego sprawy w dwóch instancjach przez sądy powszechne posiadające pełną właściwość do oceny istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Skorzystał następnie ze środka nadzwyczajnego wniesionego do Sądu Najwyższego. W uznaniu Rządu nie doszło do zaistnienia naruszenia prawa skarżącego do rzetelnego procesu sądowego w przedmiotowym postępowaniu.

33. Rząd uznał, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia Artykułu 6 § 1 Konwencji.

### 3. Ocena Trybunału

34. Trybunał przypomina, że gwarancje proceduralne Artykułu 6 Konwencji w sprawie karnej stosuje się do postępowania lustracyjnego (zobacz paragraf 28 powyżej). Trybunał zajmował się już kwestią postępowania lustracyjnego w sprawie *Turek przeciwko Słowacji* (skarga nr 57986/00, § 115, ECHR 2006 II (wyciągi)) i w wielu sprawach przeciwko Polsce (zobacz *Matyjek*, § 56; *Luboch*, § 61 i *Rasmussen*, § 43, wszystkie cytowane powyżej). W tych ostatnich przypadkach uznał, że należy zbadać zarzuty skarżących, zgodnie z Artykułem 6 § 1 i 3 razem. Odpowiednie orzecznictwo dotyczące zasady równości broni, zamieszczone zostało w wyżej wymienionych wyrokach.

35. Wracając do niniejszej sprawy, Trybunał zauważa w pierwszej kolejności, że Rząd przyznał, że część dowodów była tajna. We wcześniejszych sprawach dotyczących postępowania lustracyjnego w Polsce Trybunał stwierdził, że na podstawie szeregu kolejnych uregulowań prawnych materiał komunistycznych służb bezpieczeństwa nadal pozostawał uznany za tajemnicę państwową. Niejawny charakter tych materiałów został utrzymany przez Urząd Bezpieczeństwa Państwa. W ten sposób, przynajmniej część dokumentów związanych ze sprawą lustracyjną skarżącego została sklasyfikowana jako "ściśle tajne". Szef Urzędu Bezpieczeństwa Państwa był uprawniony do zdjęcia klauzuli tajności. Jednakże Trybunał przypomina, że uznał istnienie podobnego uprawnienia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego jako niezgodne z zasadą rzetelności postępowania lustracyjnego, w tym z zasadą równości broni (patrz, *Turek*, § 115; *Matyjek*, § 57; *Luboch*, § 62; *Rasmussen*, § 44, wszystkie cytowane powyżej).

36. Po drugie Trybunał zwraca uwagę, iż w postępowaniu przygotowawczym Rzecznik Interesu Publicznego posiadał prawo dostępu, w kancelarii tajnej swojego urzędu lub Instytutu Pamięci Narodowej, do wszystkich materiałów dotyczących lustrowanej osoby, stworzonych przez byłe służby bezpieczeństwa. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego skarżący miał również dostęp do swoich akt. Jednakże zgodnie z art. 156 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 52 ustęp 2 ustawy z 1999 roku o ochronie informacji niejawnej, nie można było sporządzać kopii materiałów zawartych w aktach sądowych, a dokumenty niejawne mogły być przeglądane jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego.

37. Ponadto wydaje się, że przynajmniej na pierwszym etapie postępowania, podczas badania z akt swojej sprawy, skarżący był uprawniony do robienia notatek. Jednak wszelkie notatki mógł sporządzać jedynie w specjalnych notesach, które następnie były pieczętowane i składane w kancelarii tajnej. Notesy nie mogły być usunięte z kancelarii a dostęp do nich miała jedynie osoba, które je sporządzała.

38. Trybunał przypomina, iż skuteczne uczestnictwo oskarżonego w procesie karnym musi równocześnie zapewniać mu prawo do gromadzenia notatek w celu ułatwienia przeprowadzenia własnej obrony, niezależnie od tego czy jest on reprezentowany przez adwokata (zobacz *Pullicino przeciwko Malcie* (dec.), skarga nr 45441/99, 15 czerwca 2000 roku i *Matyjek*, cytowany powyżej, § 59). Trybunał orzekł, że fakt, że po badaniu jego akt sprawy, skarżący nie mógł wynosić swoich notatek sporządzonych w kancelarii tajnej, aby przedstawić je biegłemu lub użyć w innym celu, w zasadniczy sposób uniemożliwiło mu wykorzystanie informacji w nich zawartych i zmusiło do powoływania się wyłącznie na swoją pamięć (zobacz *Matyjek*, cytowany powyżej, § 58). Mając na uwadze, że przedmiotem

postępowania lustracyjnego było nie tylko dobre imię skarżącego, ale również możliwy zakaz sprawowania funkcji publicznych przez okres 10 lat - Trybunał stwierdza, iż bardzo ważną sprawą dla skarżącego był swobodny dostęp do tych akt, jak również nieograniczona możliwość korzystania z notatek, które zrobił, włączając w to w razie konieczności, możliwość uzyskiwania kopii odpowiednich dokumentów (zobacz *Górny przeciwko Polsce* skarga nr 50399/07, § 37, 8 czerwca 2010 roku).

39. Po trzecie, Trybunał nie przekonuje argumentacja Rządu, iż podczas procesu takie same ograniczenia dotyczące dostępu do niejawnych dokumentów obowiązywały również Rzecznika Interesu Publicznego. Na podstawie przepisów prawa wewnętrznego, Rzecznikowi, jako instytucji publicznej, przysługiwały takie same uprawnienia jak prokuratorowi. Na podstawie artykułu 17 (e) ustawy lustracyjnej, Rzecznik Interesu Publicznego miał prawo dostępu do pełnej dokumentacji dotyczącej osoby lustrowanej, a stworzonej między innymi, przez byłe służby bezpieczeństwa. W razie potrzeby mógł przesłuchiwać świadków i zlecać sporządzanie opinii biegłych. Rzecznik miał również do swojej dyspozycji kancelarię tajną oraz pracowników posiadających oficjalne dopuszczenie do dokumentów uważanych za tajemnicę państwową, którzy zostali zatrudnieni w celu analizy oświadczeń lustracyjnych w kontekście istniejących dokumentów oraz w celu przygotowywania akt do procesów lustracyjnych

40. Trybunał orzekł, że środki lustracyjne mają ze swojej natury charakter tymczasowy i konieczność kontynuowania takiego postępowania zmniejsza się wraz z upływem czasu. Uznał, że w końcu lat dziewięćdziesiątych państwo posiadało swój interes w przeprowadzeniu lustracji osób pełniących najważniejsze funkcje państwowe. Jednakże Trybunał przypomina, że jeżeli państwo podejmuje kroki mające na celu lustrację, to musi zapewnić osobom, których lustracja dotyczy, wszelkie gwarancje procesowe przewidziane w Konwencji i związane z podejmowaniem tych kroków (zobacz *Turek*, § 115 i *Matyjek*, § 62; obydwa cytowane powyżej. *Chodyncki przeciwko Polsce* (dec.), skarga nr 17625/05, 2 września 2008 roku).

41. Trybunał przyznaje, iż może zdarzyć się sytuacja, że będzie istniał bardzo istotny interes państwa w utrzymaniu tajemnicy niektórych dokumentów, nawet stworzonych w poprzednim reżimie. Jednakże, taka sytuacja może zdarzyć się wyjątkowo przy założeniu, iż znaczny okres upłynął od chwili stworzenia dokumentów. Do Rządu należy udowodnienie istnienia takiego interesu w konkretnej sprawie, bowiem co jest dozwolone jako wyjątek nie może stać się normą. Trybunał uważa, iż system, na podstawie którego wyniki procesów lustracyjnych zależały w znacznej mierze od rekonstrukcji działań byłych służb bezpieczeństwa, podczas gdy większość istotnych materiałów pozostawała tajna, a decyzje o utrzymywaniu ich tajności pozostawały w gestii aktualnych służb bezpieczeństwa, doprowadził do sytuacji, w której pozycja osoby lustrowanej była w widoczny sposób niekorzystna (zobacz *Matyjek*, § 62; *Luboch*, § 67; *Rasmussen*, § 50, *Górny* § 40, wszystkie cytowane powyżej).

42. W świetle powyższego, Trybunał uważa, iż z powodu tajności dokumentów oraz ograniczeń osoby lustrowanej w dostępie do akt, jak również uprzywilejowanej pozycji Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym, zdolność skarżącego do udowodnienia, że jego kontakty z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa nie oznaczały „umyślnej i tajnej współpracy” w znaczeniu ustawy lustracyjnej z 1997 roku, była poważnie zredukowana. Borą pod uwagę szczególny charakter postępowania lustracyjnego oraz kumulatywne stosowanie powyższych zasad, Trybunał jest zdania, iż w praktyce stanowiły one nadmierne obciążenie dla skarżącego, jak również nie przyczyniły się do przestrzegania zasady równości stron (zobacz *Matyjek*, cytowany powyżej, § 63).

43. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że postępowanie lustracyjne przeciwko skarżącemu, rozpatrywane jako całość, nie może być uznane jako sprawiedliwe w rozumieniu

Artykułu 6 § 1 Konwencji oraz artykułu 6 § 3 ust. Doszło więc do naruszenia wyżej wymienionych przepisów.

## II. INNE ZARZUTY NARUSZENIA KONWENCJI

44. Skarżący podniósł kilka innych zarzutów ma mocy Artykułu 6 Konwencji. Zarzucił, że sądy lustracyjne nie były bezstronne i błędnie oceniły dowody oraz że postępowanie sądowe było nadmiernie długotrwałe.

### A. Brak bezstronności sędziego

45. Skarżący podniósł, że jego proces nie był rzetelny, ponieważ sędzia R.K. był zaangażowany w jego procesie w trzech sytuacjach, w tym na etapie postępowania przygotowawczego. Twierdził, że dowiedział się o jego wcześniejszym udziale dopiero na podczas postępowania apelacyjnego i dlatego też zarzut ten mógł podnieść jedynie na etapie kasacji. Rząd zakwestionował ten argument. Twierdził, że skarżący nigdy nie kwestionował udziału sędziego R.K. i że nie było żadnych dowodów na brak bezstronności sędziego.

46. Trybunał zauważa, że sędzia R.K. nie zasiadał w żadnym ze składów sędziowskich, które wydały wyroki w pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie. Nie podlega również wątpliwości, że sędzia R.K. brał udział w postępowaniu przygotowawczym, jak również, że zasiadał w składzie sędziowskim w pierwszej instancji; jednak skład ten został następnie zmieniony, tak więc nie wydał on wyroku w postępowaniu lustracyjnych wszczętym przeciwko skarżącemu. Trybunał orzekł wielokrotnie, że sam fakt, że sędzia prowadzący rozprawę podjął wcześniejsze działania dotyczące tego samego przestępstwa, nie może stanowić uzasadnienia obawy co do jego bezstronności (zobacz *Schwarzenberger przeciwko Niemcom*, skarga nr 75737/01, § 42, 10 sierpnia 2006 roku z dalszymi odniesieniami i *Jasiński przeciwko Polsce*, skarga nr 30865/96, § § 55-56, 20 grudnia 2005 roku).

47. Co prawda, sędzia R.K. zasiadał w obu składach sędziowskich sądu drugiej instancji w sprawie skarżącego. Fakt ten jednak sam w sobie nie może rodzić uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności tego sędziego. W pierwszym z tych wyroków sąd uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Tak więc nie można powiedzieć, że wydając wyrok w pierwszym przypadku sędzia R.K. z góry przesądził o treści drugiego wyroku (zobacz *Gillow przeciwko Wielkiej Brytanii*, 24 listopada 1986 roku, § 73, Seria A nr 109; *Aleksiej Petrovi przeciwko Bułgarii* (dec.), nr 27103/04, 2 listopada 2010 roku).

Ponadto, ponieważ sytuacja ta, zgodnie z przepisami prawa krajowego, nie wymaga *ex lege* wyłączenia sędziego R.K., to sam skarżący powinien wnieść wniosek o wyłączenie sędziego R.K. ze składu sędziowskiego orzekającego w postępowaniu odwoławczym (zobacz paragraf 19 powyżej). Trybunał uważa, że skarżący nie korzystając z tego prawa pozbawił sądy krajowe możliwości zbadania, czy udział sędziego R.K. w postępowaniu mógł rodzić wątpliwości co do jego bezstronności.



48. Mając na względzie powyższe, bez względu na inne możliwe powody niedopuszczalności, Trybunał stwierdza, że ta część skargi jest oczywiście niezasadna i powinna być odrzucona zgodnie z artykułem 35 § 3 i 4 Konwencji.

## **B. Przewlekłość postępowania**

49. Skarżący zarzucał naruszenie jego prawa do rozpoznania jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przewidzianego Artykułem 6 § 1 Konwencji.

Trybunał zauważa, że po wejściu w życie w dniu 17 września 2004 roku ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku w sprawie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy postępowaniu sadowym bez nieuzasadnionej zwłoki ("Ustawa z 2004 roku") umożliwiono osobom biorącym udział w postępowaniu sądowym złożenie skargi na przewlekłość ich postępowania w odpowiednim sądzie krajowym.

50. Trybunał zauważa, że Rząd zaznaczył, iż skarżący miał prawo do złożenia skargi na podstawie ustawy z 2004 roku i nie czyniąc tego, nie wyczerpał dostępnych krajowych środków odwoławczych. Skarżący podniósł, że środek ten byłby nieskuteczny w jego przypadku.

51. Trybunał zbadał już ten środek dla celów Artykułu 35 § 1 Konwencji i stwierdził, że jest skuteczny w odniesieniu do skarg na przewlekłość postępowań sądowych w Polsce. W szczególności, uznał, że środek jest w stanie zarówno zapobiec naruszeniom prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie lub jego kontynuacji jak i zapewnić odpowiedni zadośćuczynienie za naruszenie, które miało już miejsce (zobacz *Charzyński przeciwko Polsce* (Dec.), skarga nr 15212/03, § § 36 42, ECHR 2005 V). Zastosowanie tego środka do postępowania lustracyjnego nie została zakwestionowana przez strony.

52. Wynika stąd, że ta część musi zostać odrzucona zgodnie z Artykułem 35 §§ 1 i 4 Konwencji z powodu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych.

## **C. Inne naruszenia Artykułu 6 Konwencji**

53. W odniesieniu do zarzutu skarżącego dotyczącego oceny dowodów, Trybunał przypomina, że zgodnie z Artykułem 19 Konwencji, jej obowiązkiem jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań podjętych przez Umawiające się Strony Konwencji. W szczególności, nie jest jej funkcją radzić sobie z błędami co do faktów lub prawa rzekomo popełnionymi przez sąd krajowy, i w zakresie, w jakim mogą one naruszyć prawa i wolności chronione przez Konwencję. Ponadto, podczas gdy Artykuł 6 Konwencji gwarantuje prawo do obrony, nie ustanawia żadnych zasad dotyczących dopuszczalności dowodów lub sposobów, w jaki powinny być ocenione, w ten sposób powierzając to zadanie regulacji prawa krajowego i sądom krajowym (zobacz *García Ruiz przeciwko Hiszpanii* [GC], skarga nr 30544/96, § 28, ECHR 1999 I, z dalszymi odniesieniami).

54. Wynika z tego, że ta część skargi jest oczywiście bezzasadna i powinna być uznana za niedopuszczalną zgodnie z artykułem 35 § 3 i 4 Konwencji.

## II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI.

55. Artykuł 41 Konwencji przewiduje:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

### A. Szkoda

56. Skarżący domagał się 1.000.000 złotych (PLN) tytułem szkody niemajątkowej.

57. Rząd zwrócił się do Trybunału o orzeczenie, że stwierdzenie naruszenia samo w sobie stanowi wystarczające zadośćuczynienie.

58. Trybunał uważa, że w szczególnych okolicznościach sprawy, stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za jakąkolwiek szkodę materialną, które mogą być poniesione przez skarżącego (zobacz *Matyjek*, § 69; *Luboch*, § 83, oba cytowane powyżej).

### B. Koszty i wydatki

59. Skarżący domagał się 6.100 złotych (około 1500 euro) tytułem zwrotu kosztów i wydatków poniesione w związku z postępowaniem toczącym się przed Trybunałem. Adwokat skarżącego przedstawił w tym celu faktury.

60. Rząd zakwestionował wysokość roszczenia.

61. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony do zwrotu kosztów i wydatków tylko w zakresie, w jakim zostało wykazane, że zostały one faktycznie i konieczne poniesione oraz były rozsądne co do kwoty. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę dokumenty będące w jego posiadaniu oraz powyższe kryteria, Trybunał uznaje za rozsądne przyznać za postępowanie przed Trybunałem sumę w wysokości 1.500 euro.

### C. Odsetki za zwłokę

62. Trybunał uważa za właściwe, aby odsetki za zwłokę były oparte na marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

## Z TYCH PRZYCZYN, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, zarzuty na mocy artykułu 6 Konwencji odnoszące się do nierzetelności postępowania za dopuszczalne, a pozostałą część skargi za niedopuszczalną;
2. *Uznaje*, że doszło do naruszenia Artykułu 6 ust. 1 w związku z art. 6 ust 3 Konwencji;
3. *Uznaje*, że stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za szkodę niematerialną;
4. *Uznaje*
  - (a) że pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w terminie trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, 1,500 EUR (tysiąc pięćset euro), plus równowartość podatku, który może zostać nałożony na powyższą kwotę tytułem poniesionych kosztów i wydatków, przeliczoną na walutę polską po kursie obowiązującym w dniu zapadnięcia rozstrzygnięcia;
  - (b) że po upływie wyżej wspomnianych trzech miesięcy do momentu zapłaty będą płatne zwykle odsetki według stopy procentowej równej krańcowej stopie Europejskiego Banku Centralnego stosowanej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;
4. *Oddala* pozostałą część żądania skarżącego dotyczącą słusznego zadośćuczynienia

Sporządzono w języku angielskim, obwieszczono pisemnie 19 kwietnia 2011 roku, zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early,  
*Kanclerz Sekcji*

Nicolas Bratza,  
*Przewodniczący*